

Święta pod wiaduktem

Data publikacji: 1.04.2024 21:45

Wielka Sobota (30.03) pod cieszyńskim wiaduktem. Przy wspólnym stole zasiadły 72 osoby zarówno te w kryzysie bezdomności, jak i samotni oraz mniej sytuowani. Była to kolejna akcja ekipy BułaCieszyN.

Święta pod wiaduktem

Ekipa BułaCieszyN w każdą sobotę spotyka się z osobami będącymi w kryzysie bezdomności, samotnymi oraz mniej sytuowanymi pod wiaduktem w Cieszynie, by podzielić się ciepłym posiłkiem. Wolontariusze nie zapominają o tych osobach również w okresie świątecznym. Tak było i tym razem. W Wielką Sobotę (30.03) nie zabrakło świątecznego spotkania, potraw, prezentów oraz oprawy muzycznej w wykonaniu Andrzeja Klimowskiego z Łączki.

Pod opieką mamy ponad 160 osób. Są to zarówno osoby ubogie, jak i w kryzysie bezdomności. Przychodzą do nas również z czeskiej strony – zwraca uwagę Janusz Mendera koordynator akcji.

Janusz Mendera wraz z Żanetą Pilorz chcą zaproponować osobom potrzebującym coś więcej. **Mamy pomysły, aby rozwijać naszą działalność z osobami ubogimi. Chcemy stworzyć świetlicę dla osób bezdomnych i ubogich. Świetlica to jedna rzecz, a druga to jest to miejsce. Cudownie będzie kiedy w tej świetlicy osoby, które będą tam przychodziły ugotują zupę i przyniosą ją tutaj do tych osób, które jeszcze nie wierzą w takie miejsca zamknięte** – tłumaczy Żaneta Pilorz.

Akcja BułaCieszyN ma wsparcie wielu wolontariuszy, w tym także szkół. **To niesamowite. Coraz więcej szkół włącza się do tej akcji. Ilość rzeczy którą dostaliśmy przy ostatnich zbiórkach prowadzonych w szkołach robi wrażenie i jest nie do policzenia** – podkreśla Mendera. **Nie wymienię tych szkół, bo jestem pewna, że którąś pominę jeżeli chodzi o zbiórkę która została zorganizowana na "zajęczkowe paczki". Dzisiaj oprócz świątecznego jedzenia, mamy przygotowany dla każdej osoby prezent. Paczki w których znajdują się artykuły higieniczne i żywność długoterminowa. Na naszej stronie wymieniałam wszystkie szkoły, które wzięły udział w tej zbiórce. Dziękujemy Wam wszystkim** – dodaje Żaneta Pilorz.

Akcja będzie prowadzona również w okresie letnim. **To już ponad 1,5 roku jak tutaj jesteśmy. W zeszłym roku w okresie letnim chcieliśmy zrezygnować z zupy, ale okazało się, że wolontariusze których jest coraz więcej, zdecydowali aby jednak z tej akcji nie zrezygnować. Jest więc taka potrzeba. Jesteśmy tutaj praktycznie przez cały czas** – mówi Mendera i jednocześnie dziękuje wszystkim wolontariuszom i darczyńcom za pomoc i wsparcie. **Ta akcja rozgrzewa ludzkie serca, budzi w ludziach niesamowite dobro** – podkreśla.